

**Wyrok z dnia 14 marca 2001 r.**

**II UKN 274/00**

**Osoba fizyczna może być pracodawcą (art. 3 KP) również, gdy świadczona na jej rzecz praca pozostaje w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą.**

Przewodniczący SSN Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie: SN Barbara Wagner SA Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2001 r. sprawy z wniosku Doroty Ł. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o prawo do zasiłku wychowawczego i rodzinnego, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 stycznia 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 27 stycznia 2000 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 9 września 1999 r.. Wspomnianym wyrokiem Sąd ten zmienił decyzję organu rentowego z dnia 8 kwietnia 1999 r. i przyznał Dorocie Ł. prawo do zasiłku wychowawczego od dnia 1 stycznia 1999 r. oraz prawo do zasiłku rodzinnego na syna Marcina poczynając od 1 marca 1999 r.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu podał za Sądem Okręgowym, że wnioskodawczyni od 1 września 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nie określony w firmie handlowej „ICS T.”, z siedzibą w W. Stosunek pracy wypowiedziano jej w związku z likwidacją firmy z dniem 31 grudnia 1998 r. Od 1 stycznia 1999 r. wnioskodawczyni została zatrudniona, również na podstawie umowy o pracę na czas nie określony, w firmie „D.” w S. Obie te firmy były własnością Stanisława A. W momencie zawarcia umowy o pracę w firmie „D.” wnio-

skodawczynie przebywała na urlopie wychowawczym, udzielonym jej przez pracodawcę od 7 września 1998 r. do 6 września 2001 r.

Sąd Okręgowy skoncentrował się na ustaleniu, czy wnioskodawczynie pozostawała w stosunku pracy w dniu 1 stycznia 1999 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, wnioskodawczynie pozostawała w stosunku pracy od dnia 1 września 1996 r. i ten stosunek prawny trwał po dniu 1 stycznia 1999 r. . Sąd zaakcentował, iż pracodawcą wnioskodawczynie w rozumieniu art. 3 KP był Zbigniew A., a nie firma handlowa „ICS T.”. W ocenie Sądu pierwszej instancji, odmiennej od stanowiska organu rentowego, pracodawcą wnioskodawczynie była osoba fizyczna - Zbigniew A., a nie firma „ICS T.” ponieważ nie była ona jednostką organizacyjną zatrudniającą pracowników. „ICS T.”, podkreślił Sąd, była wyłącznie nazwą, pod którą Zbigniew A. prowadził działalność gospodarczą w oparciu o wpis do ewidencji. Zbigniew A. pozostawał pracodawcą wnioskodawczynie od 1 stycznia 1999 r. na podstawie zawartej z nią umowy o pracę w prowadzonej przez niego firmie „D.” w S.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rzeczywistości doszło w drodze porozumienia między stronami do zmiany miejsca pracy przy zachowaniu innych dotychczasowych warunków umowy o pracę. Ponieważ wnioskodawczynie po dniu 31 grudnia 1998 r. pozostawała nadal w stosunku pracy, zachowała prawo do udzielonego jej wcześniej urlopu wychowawczego oraz prawo do zasiłku wychowawczego. Ponadto po 1 marca 1999 r. pozwany organ rentowy był płatnikiem zasiłku rodzinnego dla syna wnioskodawczynie, zgodnie z treścią art. 20 ust. 1 pkt. 8 ustawy z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz.U. 1995 Nr 4, poz. 17 ze zm. ). Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego oraz ocenę prawną ustalonych faktów.

Organ rentowy w kasacji zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 3 KP w związku z § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych (Dz.U. Nr 60 poz. 227 ). Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego odmawiającej jej prawa do zasiłku wychowawczego. W uzasadnieniu kasacji podkreślono, że z treści umowy o pracę zawartej przez wnioskodawczynię wynikało jednoznacznie, iż miała świadczyć pracę na rzecz jednostki organizacyjnej w zakresie deklarowanej działalności gospodarczej, a nie na rzecz

osoby fizycznej. W konsekwencji - według kasacji - umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31 grudnia 1998 r.

Według autora kasacji bezsporne pozostaje, że Dorota Ł. miała świadczyć pracę wyłącznie w zakresie prowadzonej przez Zbigniewa A. działalności gospodarczej pod firmą ICS T. W obszernych wywodach pełnomocnik organu rentowego omówił w kasacji pojęcie pracodawcy w rozumieniu art. 3 KP. Jego zdaniem ustawa o działalności gospodarczej z 23 grudnia 1988 r. określała osoby prowadzące tę działalność mianem podmiotu gospodarczego. Takim podmiotem gospodarczym w rozumieniu tej ustawy, według skarżącego, jest również osoba fizyczna, jeżeli przedmiot jej działania obejmuje prowadzenie działalności gospodarczej. Działalność ta musi być jednak wyodrębniona finansowo (odrębny rachunek bankowy i określona siedziba). W obszernych wywodach pełnomocnik ZUS wyjaśnił, między innymi, że art. 497<sup>2</sup> KPC określając kwalifikację spraw gospodarczych warunkujących rzeczową właściwość sądów zalicza osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą do podmiotów gospodarczych, co przemawia za koniecznością wyodrębnienia działalności gospodarczej od innej działalności zarobkowej właściciela. Skarżący odwołał się także do ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz.U. 1993 r., Nr 90, poz. 416 ze zm.). W ocenie wnoszącego kasację praca jaką świadczyła wnioskodawczyni była wykonywana na rzecz jednostki organizacyjnej, a nie na rzecz osoby fizycznej. Praca na rzecz osoby fizycznej powinna bowiem pozostawać bez związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Firma ISC T., była według skarżącego, wyodrębnioną jednostką organizacyjną, a rozwiązanie stosunku pracy z tą jednostką spowodowało rozwiązanie stosunku pracy z dniem 31 grudnia 1998 r. oraz wygaśnięcie prawa do świadczeń pracowniczych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja zarzuca wyrokowi Sądu drugiej instancji błędną wykładnię art. 3 Kodeksu pracy wywodząc, że każde zatrudnienie u osoby prowadzącej działalność gospodarczą jest zatrudnieniem w jednostce organizacyjnej a nie u tej osoby jako pracodawcy. Kasacja nie stawia zaskarżonemu wyrokowi zarzutów procesowych uznając tym samym ustalony stan faktyczny za bezsporny. Z ustaleń dokonanych przez Sąd Apelacyjny wynika, iż Zbigniew A. prowadzi działalność gospodarczą samo-

dzielnie i prócz wnioskodawczyni zatrudniał jeszcze trzech pracowników. Nazwy firmy zmieniał kilkakrotnie gdyż, w jego ocenie, dawało to pozytywne skutki.

Kategoryczne twierdzenie kasacji, że osoba fizyczna może mieć przymiot pracodawcy tylko wtedy, gdy zatrudnia pracownika dla innych celów niż prowadzenie działalności gospodarczej nie odpowiada pojęciu pracodawcy jako osoby fizycznej w rozumieniu aktualnej treści art. 3 KP. Przedstawiona w kasacji koncepcja osoby fizycznej jako mającej przymiot pracodawcy tylko wówczas, gdy świadczona na jego rzecz praca nie pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą nie znajduje uzasadnienia i pozostaje w sprzeczności z treścią art. 2 ust. 2<sup>1</sup> ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.), zgodnie z którą prowadzącym działalność gospodarczą, zwanym dalej „przedsiębiorcą” może być osoba fizyczna, osoba prawna, a także spółka jawna i spółka komandytowa.

W rozpoznawanej sprawie działalność gospodarcza była prowadzona przez osobę fizyczną - Zbigniewa A. Art. 3 KP w aktualnym brzmieniu przyznaje przymiot pracodawcy osobie fizycznej jeżeli zatrudnia ona pracowników. Brak jest podstaw do ograniczenia pojęcia pracodawcy będącego osobą fizyczną jedynie do tych osób, które nie prowadzą działalności gospodarczej, a równocześnie rozszerzenia pojęcia jednostki organizacyjnej jako pracodawcy na każdego rodzaju działalność gospodarczą prowadzoną przez osobę fizyczną. Pojęcie pracodawcy, którym, bez naruszenia art. 3 KP, posłużył się Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku w pełni koresponduje z art. 2 ust. 2<sup>1</sup> ustawy o działalności gospodarczej. W konsekwencji wnioskodawczyni, jak to ustalił prawidłowo Sąd Apelacyjny, zawarła umowę o pracę z osobą fizyczną jako przedsiębiorcą, a nie z prowadzonym przez tę osobę przedsiębiorstwem usługowym. Zmiana siedziby pracodawcy, w wyniku której strony, bez jednego dnia przerwy, zawarły umowę o pracę, określając w niej inne miejsce pracy oraz nową nazwę prowadzonego przez dotychczasowego pracodawcę przedsiębiorstwa, nie mogła być traktowana jako utrata przez wnioskodawczynię statusu pracownika i nie mogła prowadzić do pozbawienia jej prawa do urlopu wychowawczego ani też innych świadczeń, z tym związanych przysługujących pracownikowi. Wywody kasacji zmierzające do wykazania, że wnioskodawczyni z dniem 31 grudnia 1998 r. przestała być pracownikiem w rozumieniu art. 2 KP i utraciła prawo do urlopu wychowawczego, a w konsekwencji i do zasiłku wychowawczego oraz zasiłku rodzinnego na syna oparte są na wadliwym rozumieniu pojęcia pracodawcy, które wnoszący kasację utożsamia,

nie z osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, ale z nazwą prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. Posługiwanie się nazwą firmy przy zawieraniu umów o pracę z wnioskodawczynią jest bez znaczenia prawnego.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy uznał, że kasacja nie ma uzasadnionych podstaw i orzekł jak w sentencji.

=====